Cena pojedyńczego numeru 10 groszy.

Dzisiejszy numer zawiera 4 strony

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 79 gr. z odnoszeniem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, żenia pracy, przerwania komunikacji, abonent niema prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10—12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków, budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr., za reklamy na str. 4-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzeźnie. — Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 84 | **Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub,** czwartek dnia 19 lipca 1934 r. | Rok XIII.

Paryż - Londyn - Moskwa

W polityce europejskiej zaszedł wypadek, pierwszy tego rodzaju od zawarcia pokoju, który może decydująco zaważyć na losach skłóconego kontynentu. Powtarzamy: może, gdy w tym wypadku nie powołano do życia nowego porozumienia formalnego, któreby cieniem swoim pokryło kartę Europy. Ograniczono się tylko do luźnego uzgodnienia stanowisk. Mówimy o wizycie min. Barthou w Londynie i jej pozytywnych dla Francji wynikach. Anglja daje swoje placet polityce francuskiej na kontynencie, wzamian za dozbrojenie... Niemiec, ograniczenie Rosji umowami Ligi Narodów i osłabienie jej w stosunku do Japonji na terenie Chin... Mądra gra, ale i niebezpieczna. Za cenę sukcesów francuskich ruguje współzawodnika do sukcesji chińskiej i opiekuna kolorowych ludów imperjum wielkobrytyjskiego — Rosję.

Wzmacnia to pozycję i tak już nebezpiecznej Japonji, przez związanie Sowietów na zachodzie europejskim. Wogóle Rosja nie ma szczęścia do polityki francusko — rosyjskich aljansów. W 1917 roku zapłaciła za to ....bolszewikom, obecnie może zapłacić... kresowi jej terytorjami obfitującemi w bogactwa surowe, t. zn. poprostu: rozbiorem Sowietów! Dla Francji tego rodzaju ewentualność nie byłaby nazbyt przykra.... Ześrodkowanie i wyładowanie całego kłębowiska naładowanych elektrycznością chmur, na Rosji byłoby w skutkach dla Francji błogosławionym wypadkiem. Być może, że napoleonidzi niemieccy skręciliby przy tem kark gdzieś tam na polach Borodina... Więc Francja już obnosi w zanadrzu wygotowany plan sojuszu z Sowietami i straszy......

Jeżeli jej się cała gra uda (rzecz idzie o wielką stawkę — o pokój europejski) wówczas na placu pozostanie jako wyłączny arbiter Europy, jeżeli nienajwięcej zapłaci Wschód Europy i Niemcy. Anglja wyraźnie stawia na Niemcy i Japonję: ich rękoma uzbrojonemi zlikwidować chce niebezpieczeństwo komunizmu oto jest sens angielskich uzgodnień z polityką Francji.

Niemieckie przygotowania

Rzesza niemiecka zbroi się gwałtownie zapatrzona w jeden cel: dorównania Francji w zbrojeniach. Od chwili, jak hitleryzm osiągnął władzę w Niemczech wydatnie wzrósł import surowców i materjałów wojskowych. Wychodzący w Paryżu emigracyjny dziennik „Das Neue Tagebuch" zaznacza, że import do Niemiec surowca nigdy w przeszłości nie osiągnął podobnie gigantycznych rozmiarów, jak obecnie.

Import rudy żelaznej podskoczył do 730 tys. tonn w kwietniu 1934 r. w porównaniu z 400 tys. tonn w r. zeszłym i 290 tys. tonn w 1932 r. W jednym tylko kwietniu wywieziono tyle żelaza ile w roku 1932 dowieziono za 3 i pół miesiąca, to zn. wzrósł w porównaniu z 1929 r. o 65%!

Miedzi i ołowiu wywieziono w kwietniu dwa razy więcej, a cynku i rudy cynkowej dwa i pół ra a więcej — niż w 1932 r. Podobnie wzrósł import niklu — bo przeszło 3 krotnie tak samo i aluminjum. Fantastyczne rozmiary osiągnął również import rudy manganowej: w styczniu 1934 r. Niemcy importowały jej 4.300 tonn, w kwietniu zaś 33.000 tonn!

„Das Neue Tagebuch" charakteryzuje te olbrzymie zapasy metalów jako „największe zapasy wojenne, robione kiedykolwiek w świecie". To samo daje się zauważyć w imporcie półfabrykantów: tekstylnych, kauczuku i t. d. W okresie kampanji 1932 r. import szerści miesięczny wyniósł 17 tys. tonn, w kwietniu r. b. wzrósł do 28.500 tonn. Import miesięczny bawełny przeciętnie wynosił w roku 1932 — 39.734 tonn w kwietniu 43.000 tonn; import konopi i juty odpowiednio wynosi 20.870, wzrósł do 23.178 tonn, a kauczuka z 4.920 tonn podniósł się do wysokości 7.495 tonn.

Jak zaznacza wspomniany dziennik emigrantów niemieckich w jednym tylko z licznych składów szerści i bawełny zmagazynowano ostatnio towaru na około 300 miljonów marek złotych! Oto gdzie podziewa się złoto i zapasy kruszcowe Reichsbanku. Nic dziwnego, że londyński „Times" z flegmą zauważył na marginesie moratorjum niemieckiego: „argumenty Schachta przypominają argumenty człowieka, który zabił rodziców i prosi sąd o zniżenie wymiaru sprawiedliwości jako „sierocie".

Jak wadomo pod presją Anglji — Niemcy zrobiły wyjątek dla angielskiej klienteli.

Wojny jeszcze niema ale przygotowania do niej ze strony hitleryzmu i Niemiec idą pełnym biegiem.

WIELKA SUSZA

BERLIN. Wobec panujących upałów woda w rzekach i stawach w Niemczech osiągnęła 26 st. ciepła. Jednocześnie zauważono masowe zatrucie ryb w rzekach. W miejscowości śląskiej Greisitz widziano tysiące martwych ryb, unoszących się na powierzchni rzeki Bober.

Wielka nawałnica wyrządziła ogromne straty

NOWY TARG. Powiat nowotorski a głównie Podhale, nawiedziła olbrzymia **nawałnica,** która spowodowała **wielkie szkody i zalanie całego szeregu** gminy w powiecie.

Komunikacja między Szczawnicą Zakopanem i Krakowem jest zupełnie przerwana. Most kolejowy w Poroninie jest tak uszkodzony, że nie można przedostać się do Zakopanego. Również drewniany **most w Boroninie** obok pensjonatu „Guta" został **zupełnie zniszczony i zniesiony przez wodę.**

Droga w Szaflarach jest kompletnie zalana wodą. W Nowym Targu peryferje miasta oraz ul. Waksmudzka są zalane tak, że woda dochodzi aż do rynku. Zagrożone poważnie są gminy Poronin, Biały Dunajec, Szaflary, Nowy Targ, Łopuszna, Nowa Biała, Ostrowsko, Frydman, Czorsztyn, Krościenko, Szczawnica, Ochotnica, Czarny Dunajec i Ludzmierz.

Najbardziej katastrofalna powódź nawiedziła Krościenko oraz Szczawnicę, gdzie mała rzeczka górska, zwana Ruskim potokiem, w kilka godzin wezbrała gwałtownie i odcięła małe osiedle górskie w Pieninach od Krościenka i Szczawnicy. W Nowym Targu natychmiast zebrał się komitet powodziowy, który zajął się losem ofiar powodzi, udzielając im doraźnej pomocy. W godzinach popołudniowych udało się zlokalizować niebezpieczeństwo. Pod wieczór niebezpieczeństwo zaczęło się wzmagać, zagrażając życiu i mieniu mieszkańców, wobec czego komitet zwrócił się o nadesłanie pomocy wojska.

W wielu miejscach uszkodzone są tory kolejowe. Straty wynoszą setki tysięcy złotych. W akcji ratunkowej biorą udział wszystkie organizacje.

—o—

Krwawy strajk

SAN FRANCISCO. Wybuchł tu strajk powszechny. Ruch kołowy w mieście zamarł niemal całkowicie. Większość magazynów, restauracyj i kawiarń jest zamknięta w obawie grabieży. Na przestrzeni jednego kilometra na głównej arterji miasta, gdzie przeciągają zwykle niekończące się sznury samochodów, korespondent Reutera widział tylko 5 samochodów ciężarowych. Patrole strajkujących objeżdżają miasto w samochodach ostrzegły stacje sprzedaży benzyny w dzielnicy Livermore, że stacje te będą zamknięte siłą jeśli nie zostaną unieruchomione dobrowolnie w przeciągu 2-ch godzin.

Miejscowe władze oświadczają, że władze morskie i wojskowe, które rozporządzają znacznemi zapasami żywności, dopomogą w razie potrzeby w zaopatrzeniu ludności w żywność.

Do San Francisco kierowane są POSPIESZNIE ODDZIAŁY ARTYLERJI, PIECHOTY ORAZ SAMOCHODY PANCERNE. Do tej chwili wydarzyło się już kilka ataków gwałtu. Tłum złożony z 1500 ludzi obrabował skład kolonjalny zabierając zapasy żywności na sumę zgórą 2,000 dol. Za wypowiadane publicznie zniewagi pod adresem burmistrza aresztowano kilku komunistów. Około 50 ludzi wtargnęło do lokalu, gdzie mieści się zarząd partji komunistycznej. skąd wyrzucono na ulicę meble i podpalono je.

—o—

Flota polska w Norwegji

OSLO. Do Oslo zawinęła eskadra polskich statków wojennych, złożona z O. R. P. „Wilja" oraz trzech łodzi podwodnych pod dowództwem komandora ppor. Pławskiego. Jest to pierwsza wizyta polskiej floty wojennej w Norwegji. Komandor ppor. Pławski w towarzystwie posła R. P. w Norwegji ministra Neumana złożył szereg wizyt, a mianowicie ministrowi obrony narodowej, dowódcy floty oraz komendantowi twierdzy Akerschus.

Cała prasa norweska podreśla doskonały wygląd oraz zachowanie się polskich marynarzy.

Hamburg. W okol. Hamburga posucha przybiera znaczne rozmiary. W niektórych miejscowościach z powodu zupełnego braku paszy na pastwiskach bydło nie opuszcza obór.

W wielu miejscach zaznaczył się brak wody do picia.

—o—

ZA ROZSIEWANIE FAŁSZYWYCH POGŁOSEK

BERLIN. Dyrekcja policji w Norymberdze aresztowała w ubiegłym tygodniu 43 osób, za rozsiewanie fałszywych pogłosek, związanych z wypadkami z 30 czerwca rb. osoby te pociągnięte zostaną do odpowiedzialności sądowej.

WYBUCH PROCHU

Bukareszt. W Otoponi w pobliżu Bukaresztu nastąpił wybuch w wojskowym składzie prochu wycofanego z użycia. Trzech żołnierzy jest rannych. Eksplozja była spowodowana rozkładem prochu, przyspieszonym przez upały.

—o—

Pozdrawiają się pluciem na głowę

Jeden z uczestników wyprawy w okolice Kilimandżaro, odwiedził tam naczelnika nader wojowniczego szczepu Massai. Tenże oprowadzał go po obozie. W krótkiem czasie otoczyli białego człowieka wszyscy mieszkańcy obozu, przypatrując mu się ze zdziwieniem i ciekawością. Powoli oswoili się z niezwykłem zjawiskiem białego człowieka.

W pewnej chwili zbliżyła się do mnie kobieta z małem dzieckiem - opowiada podróżnik, - prosząc, bym splunął na jego głowę. Gdy się początkowo wzbraniałem, wytłumaczono mi, że to uroczysta, przynosząca błogosławieństwo, ceremonja. Uczyniłem, co żadano. Wnet jednak przybyły i inne matki z dziećmi, następnie dorośli, starcy; każdy chciał, żeby Biały splunął na jego głowę. Gdy mi już zabrakło śliny, tak, że spluwanie sprawiało mi pewną trudność, wówczas jedna z kobiet przyniosła z namiotu wielką wydrążoną dynię, napełnioną wodą. Po ugaszeniu pragnienia musiałem nanowo rozpocząć swoje "pozdrowienai„. Rozdzielałem je w sposób szczodrodliwy.

Jak wielkie jednak było moje zdziwienie, gdy zauważyłem, że dzieci natury odpłacają mi podobną monetą. Gdy skończyłem, zebrał się cały tłum naokoło mnie i nad moją biedną głową rozlał się z wielu set ust straszny deszcz ślin.

—o—



Obrazek przedstawia: moment przybycia uczestników wyścigu samochodowego na 6000 km na trasie z Reggio Calabria do Medjolanu.

MIÓD LECZY REUMATYZM.

W racjonalnem odżywianiu powinien być uwzględniony miód, gdyż jest to produkt bardzo pożyteczny dla organizmu ludzkiego, posiadający wszystkie wartości odżywcze cukru a łatwiej od cukru strawny. Poza cukrem miód zawiera wiele witamin może też być używany jako środek łagodzący przy kaszlu, katarze zaziębieniu. Znawcy miodu rozróżniają kilkanaście jego gatunków, a mianowicie

miód akacjowy — jasny, lekko żółtawy, ze słabym zapachem, powoli zcukrowuje się,

miód lipowy — świeżo po wytrząśnięciu z plastrów jest barwy złota dukatowego, potem znacznie jaśnieje. W smaku jestdość ostry, pozcukrowaniu staje się masłowaty.

miód z białej koniczyny — jasno — żółty o delikatnym smaku, po zcukrowaniu masłowaty. miód z kwiatów łąkowych — żółtawy o delikatnym smaku.

miód z roślin krzyżowych — jasno — żółty, w smaku ostry i tłustawy, dość silnie drapie gardło, po zcukrowaniu tworzy grube ziarnka,

miód (gryczany — ciemnobrązowy, o silnej, drażnącej woni w smaku ostry silnie drapie w gardło, najlepiej nadaje się do wyrobu ciastek i pierników.

miód wrzosowy — jest najgorszą odmianą miodu.

Do rozróżnienia prawdziwego miodu od zafałszowanego służą dwa sposoby:

Rozpuścić jedną część miodu w dwóch częściach wody, dodać dziesięć części alkoholu i wymieszać. Miód podrobiony utworzy białawy płyn, w kórym przeróżne domieszki wypłyną na powierzchnię lub utworzą osad,

do odrobiny miodu dodać kilka kropel jodyny. Jeżeli miód jest sfałszowany mąką, krochmalem lub burakami, to te domieszki pod działaniem jodyny ściemnieją i zabarwią miód na niebiesko.

Miód należy przechowywać w czystych słojach lub w szczelnie zamkniętych blaszankach i trzymać w ciemności najlepiej oddzielnie, a nie w ogólnej spiżarni, by miód nie stracił zapachu. Zcukrowanie usuwa się przez podgrzanie na niezbyt silnym ogniu.

MLEKO PRZEDŁUŻA ŻYCIE

Naukowe badania i doświadczenia dawno już wykazały, że mleko jest tak potrzebne dla dorosłych, jak i dla niemowląt i dzieci podrastających. Liczne doświadczenia, przeprowadzone zarówno wśród ludzi, jak i zwierząt wykazały, że djeta mleczna przyczyniła się nie tylko do wydawania na świat zdrowego potomstwa, ale prócz tego przedłużała znacznie okres życia tych zwierząt, które miały zapewnioną codziennie większą dozę mleka.

Fakt ten nie jest trudny do wyjaśnienia. Mleko zawiera bowiem ważne mineralne składniki, a następnie organizmu. Jest łatwe do strawienia i przytem smaczne, daje się łatwo kombinować z różnemi innemi potrawami. Oprócz tego faktem również jest, że człowiek może dłużej i lepiej żyć na samem tylko mleku, niż którymkolwiek innym artykule spożywczym.

Ale oprócz mleka musimy także spożywać jarzyny, owoce, kasze i mączne potrawy, mięso lub też równoważniki mięsa, jak: ryby, kury i wogóle mięso z drobiu, lub jaja, aby w ten sposób zapewnić sobie zrównoważoną djetę. Musimy dołączyć do tego także chleb i masło. — Gdy to wszystko będziemy odpow. kombinowali z mlekiem, wówczas zapewnimy naszemu organizmowi całkowity zapas opału.

Każdy człowiek powinien wypić, czy spożyć w inny sposób odpowiednią ilość mleka każdego dnia, t. zn. około kwartę dla dziecka i najmniej pół kwarty dla dorosłej osoby. Ma się rozumieć nie musi się spożywać mleka w stanie płynnym przez cały czas. Bardzo dobrym zwyczajem, przyczyniającem się do wzmocnienia zdrowia jest podawanie także sera przy kolacji.

KOMUNIKATY

× **Ostrzeżenie przed oszustem.** Na terenie kilku województw grasuje osobnik podający się za **Jerzego Zucha,** delegata Komitetu Mickiewiczowskiego w Nowogródku, przyjmując nieprawnie należności dla Komitetu, oraz zgłoszenia na dzieła, Adama Mickiewicza, wydane przez wspomniany Komitet w celach propagandowych.

Wyżej wymieniony ponaciągał już kilkadziesiąt osób i instytucji społecznych na rozmaite kwoty pieniężne.

Ponieważ zachodzi podejrzenie że wyżej wymieniony może się również pojawić na terenie wojew. Pomorskiego, przeto ostrzega się przed owym oszustem i na wypadek pojawienia się jego na terenie tut. powiatu należy bezzwłocznie powiadomić najbliższy Posterunek PP.

× **Do Krakowa na Zjazd Legjonistów!** Dla przygotowania 13-tego ogólnego zjazdu Legjonistów w Krakowie zarząd główny Zw. Legjonistów powołał legjonowy Komitet Organizacyjny Zjazdu w Krakowie. Poszczególne zarządy okręgowe Związku Legjonistów utworzyły specjalne komisje zjazdowe z komendantami okręgowemi i kwatermistrzami na czele.

Dla zorjentowania Komitetu Zjazdowego co do ogólnej liczby uczestników wszystkie zarządy okręgowe po zebraniu potrzebnych dat — mają niezwłocznie przesłać raporty dokładnej frekwencji zjazdowej wprost pod adresem zarządu okręgowego Zw. Legjonistów Polskich w Krakowie, ul. Garncarska 1. Po otrzymaniu tych raportów komitet zjazdowy roześle karty uczestnictwa wraz z poświadczeniami, uprawniającemi do otrzymania zniżek kolejowych.

13-ty zjazd Legjonistów odbędzie się w Krakowie w dniu 5 sierpnia br. — Uczestnicy zjazdu (w charakterze gości uczestniczyć mogą w zjeździe bez ograniczenia) korzystają z 80% zniżki kolejowej i znacznych ulg w zakwaterowaniu i wyżywieniu.

o 0 o

Groźny złodziej skazany na 3 lata więzienia

Surowy wyrok — „Rekord" w kradzieżach

Przed Sądem Grodzkim w Wąbrzeźnie stanął wczoraj notoryczny złodziej **Antoni Rutkowski, lat 20 z Uciąża,** oskarżony o dokonanie 13 kradzieży w okolicach: Stanisławek, Królewskiej Nowejwsi, Uciąża, Pieniek, Czapel i Szczerosług.

Razem z Rutkowskim stanęła przed Sądem kochanka Rutkowskiego **22-nia Marta Frychówna z Trzcianka** oraz **Władysław Krzyżak** obecnie zam. w Nieżywięciu. Ci ostatni dopomagali Rutkowskiemu w kradzieżach.

Rutkowski kilkakrotnie już karany na przeszło dwa lata więzienia, do kradzieży się nie przyznał.

Wobec tego, Sąd przesłuchał świadków. Zeznawali postr. **Wierzbowski i str. postr. Małolepszy z Płużnicy,** którzy przeprowadzali dochodzenia i znaleźli u Rutkowskiego skradzione rzeczy.

Następnie zeznają poszkodowani: **Schächinger Fryderyk z Czapel, M. Hoffmanowa z Uciąża, A. Laskowski z Czapel, Michałowski Stefan z Czapel Balicki Marjan Orłowo, Zadański Józef ze Stanisławek, Liedke Eugenjusz z Szczerosług, Cabel Adolf z Czapel i Nadworny Franciszek z Król. Nowejwsi.**

Wyżej wymienionym Rutkowski pokradł różne rzeczy jak bieliznę, zboże, pieniądze, świnie, kury itp. Część skradzionych rzeczy policja odnalazła i oddała poszkodowanym.

Osk. Rutkowski twierdzi, że kradzieży tych on nie dokonał, tylko śledził sprawców i donosił policji. Chciał on być konfidentem policji, ale ta sztuczka mu się nie udała, gdyż policja odrazu stwierdziła, że rzekomy konfident jest tym, który dokonuje kradzieży.

Po przesłuchaniu świadków i zamknięciu przewodu sądowego zabrał głos oskarżyciel publiczny p. przod. Mąka, kóry w mocnych słowach podkreślił złe wychowanie Rutkowskiego, wskazując na niego jako kandydata na bandytę, przyczem wnosi o surowy wymiar kary.

Sąd po naradzie ogłosił wyrok skazujący:

· **Antoniego Rutkowskiego za każdą kradzież po 7 miesięcy więzienia—łącznie na 3 lata więzienia oraz na umieszczenie w domu dla niepoprawnych.**

Władysława Krzyżaka na 8 miesięcy więzienia.

Martę Frychównę na 6 miesięcy aresztu z zawieszeniem na 3 lata.

Rozprawie przewodniczył p. sędzia **Schwarc.**

Po jednej — Rutkowski miał drugą rozprawę, też o kradzież dokonaną w **Pieńkach** na szkodę **Gustawa Friedricha,** gdzie skradł 83 zł., 10 marek niemieckich, rewolwer, dwa zegarki i bieliznę.

I do tej kradzieży Rutkowski się nie przyznał. chociaż znaleziono u niego część skradzionych rzeczy.

Za tę kradzież skazany został Rutkowski **na dalsze 10 miesięcy więzienia.**

Dodać należy, że Rutkowski wkrótce stanie przed Sądem tym razem za **podpalenie w Stanisławkach** i za dalsze kradzieże.



NAJLEPSZY SZERMIERZ EUROPY

W Warszawie zakończono rozgrywki w florecie o mistrzostwo Europy. Mistrzem został Włoch Gaudini

JUŻ CZAS

zamówić „Głos Wąbrzeski" na SIERPIEŃ.

Niechaj zatem wszyscy nasi Czytelnicy nietylko sami zapiszą sobie „Głos" ale niech nie szczędzą trudów i jaknajwiększą liczbę zjednają nam nowych abonentów.

KRONIKA

Kalendarzyk:

Data	Miesiąc	Dzień	Św. katolic.	Słońce	
				Wschód	Zachód
18	lipiec	Ś.	Szymona	3,35	19,50
19	"	C.	Wincentego	3,37	19,49
20	"	.P	Czesława	3,38	19,48

OSOBISTE

Starosta pow. p. *Kalkstein* rozpoczął 4-ro tygodniowy urlop wypoczynkowy

Na ten czas zastępuje p. Starostę, p.*Cwinarowicz*, wicestarosta który powrócił z urlopu. (y)

KONCERT

W niedzielę 22 bm. urządza orkiestra Związku Strzeleckiego w ogrodzie p. Twardowskiego koncert. Początek o godz. 16-tej. Czysty dochód przeznacza się na cele orkiestry. (—)

ZWYCZAJE ŻNIWIARSKIE

Rozpoczęły się po wsiach naszych żniwa. Okres ten obfituje w różne tradycyjne zwyczaje które łączą się z wierzeniami ludowemi, dość wspomnieć wiarę naszego ludu, w duchy, wzgl demony zbożowe, które przebiegają łany zbóż w różnych postaciach, a więc wilków, jeleni itd.

Obok postaci zwierzęcych spotykamy demony zbożowe w postaci ludzkiej o różnych nazwach, jak „baba", „czarownica", „południca" zależnie od okolicy. Duchy te mają być postrachem dla dzieci, aby w południe nie wałęsały się na polu, z drugiej strony duchom tym przypisuje się wszelakie klęski w urodzajach.

Kilka dni przed rozpoczęciem żniw, kobiety mają gorączkową pracę. Robią więc dla żniwiarzy zapasy masła, jaj i sera, pieką większą ilość chleba, przygotowują też czystą odzież i bieliznę.

Samo rozpoczęcie żniw jest wszędzie dniem uroczystym. O ile możność żniwa rozpoczynają się w sobotę, ponieważ jest to dzień Matki Boskiej. Zwyczajem prawie że powszechnym jest, że żniwiarze przed rozpoczęciem pracy żegnają się i życzą sobie wzajemnie pomyślnego żęcia.

Pierwsze zżęte kłosy układają żniwiarze na krzyż, aby Bóg błogosławił im przy żniwnej pracy. W niektórych okolicach, n. p. na Kresach Wschodnich, pierwszy związany snop przynoszą do domu i stawiają pod krzyżem na znak uczczenia zboża jako daru Bożego Kiedy zwożą zboże do stodoły, kładą ów snopek, na spód wraz z kromką chleba, poświęconą w dzień Agaty aby uchronić stodołę od pioruna

Ciekawe są też zwyczaje przy ścinaniu ostatnich kłosów. Ostatni snopek zboża nazywa się w Wielkopolsce „pępek", albowiem wyobraża on niejako zerwanie ostatnich węzłów z ziemią.

Kobiety, zwykle uchylają się od tego, aby ściąć ostatnie kłosy zboża ponieważ jest to wróżbą szybkiej starości.

STYPENDJA DLA UCZNIÓW

Na podstawie pisma Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 14 bm. podajemy do wiadomości, że w Liceum im. H. Poincae,go w Nancy zostaną przyznane z początkiem r. szk. 1934/35 cztery stypendja, ufundowane przez Rząd francuski dla uczniów polskich.

Stypendja, te polegają na przyznaniu wyznaczonym uczniom bezpłatnej nauki w wspomnianym zakładzie, oraz bezpłatnego utrzymania (wraz z mieszkaniem w internacie Liceum). Podróż odbywają interesowani na koszt własny, ponadto muszą być odpowiednio zaopatrzeni w odzież i posiadać kieszonkowe pieniężną, potrzebną na zakup podręczników i przyborów szkolnych.

W związku z powyższem podajemy do wiadomości, że Dyrekcja Państwowego Gimnazjum w Wąbrzeźnie przyjmuje zgłoszenia kandydatów do wspomnianej uczelni Warunki są następujące: 1) kandydat musi być uczniem Gimnazjum w Wąbrzeźnie, 2) wiek kandydata około 15 lat, 3) wzorowe zachowanie się, 4) zdolności, pilność i dobre postępy w nauce, 5) dobre znajomości jez. francuskiego w słowie i piśmie, 6) zupełnie dobry stan zdrowia (zaświadczenie lekarza szkolnego.)

Z powiatu

NADZW. WALNE ZEBRANIE KÓŁKA ROLNICZEGO

Wałyczyk. Nadzwyczajne walne zebranie Kółka Rolniczego P. T. R. odbyło się 15 bm. pod przewodnictwem sekr. T. R. P. p: Ewertowskiego:

Po sprawozdaniu zarządu, przystąpiono do wyboru nowego, w skład którego wchodzą: prezes Jan Wójcik; i wiceprezes Czesław Pawlicki; sekretarz Leonard Kamiński; skarbnik Netter Stanisław; delegat Hejka Franciszek.

Do komisji rewizyjnej obrano: Wasilewskiego Antoniego; Edw. Latarca i Stanisława Załęskiego.

Po wyborze zarządu sekretarz T. R. P. p. Ewertowski wygłosił wykład o ubezpieczeniach społecznych i o ruchu spółdzielczym.

Następne zebranie uchwalono urządzić w dniu 12 sierpnia rb.

Na tem zebranie zakończono. (y)

Z całej Polski

— **Małe Leśno.** (Napad). W nocy z 14 na 15 b. m. dokonano napadu rabunkowego na mieszkanie Szczepańskiej Stefanji zam. w Małym Leśnie.

Dwóch nieznanych osobników wtargnęło do mieszkania wymienionej i pod groźbą broni palnej zażądali od Szczepańskiej pieniędzy. Napadnięta wydała 100.— zł., lecz to nie zadowoliło. Po zabraniu wymienionej gotówki przeszukali jeszcze całe mieszkanie, skąd zabrali część garderoby poczem zbiegli w niewiadomym kierunku.

Policja po energicznych poszukiwaniach wpadła na trop sprawców. Dwóch osobników przytrzymano.

✕ **Lidzbark.** (Morderstwo rabunkowe).W nocy z 16 na 17 br. o godz. 2,30 napadł nieznany sprawca na powracającą z dworca małego w Lidzbarku Biernacką Cecylję kasjerkę kolejową.

Sprawca uderzył Biernacką tępem narzędziem tak silnie, że ta upadła bezprzytomna, następnie skradł jej torebkę ręczną z zawartością 20 zł. i klucz od poczekalni kolejowej.

Biernacką w stanie ciężkim odwieziono do szpitala powiatowego w Brodnicy, gdzie zmarła z powodu upływu krwi. Zaalarmowana policja czyni energiczne poszukiwania za sprawcą mordu, którego rysopis jest im znany.

— **Toruń.** (Burza.) Nad Toruniem przeszła silna burza połączona z gradem, który spadł na przedmieściu Chełmińskiem i w okolicach, położonych na północ. Grad, którego wielkość dochodził kilku centymetrowej średnicy, padał przez 20 minut i pokrył grubą warstwą ziemię niszcząc zbiory na polach i ogrody warzywne. Straty, wyrządzone przez grad są bardzo wielkie.

— **Świecie.** (Okropna zbrodnia). Podczas żniw u gospodarza Wiśniewskiego w Wielkim Komorsku pow. świecki, robotnik Flisek Ludwik przebił kosą Pawłowi Barzyszkowskiemu z Wielkiego Komorska brzuch tak, że wnętrzności wyszły na wierzch. Natychmiast wezwany lekarz udzielił rannemu pierwszej pomocy. Borzyszkowski nie odzyskawszy przytomności zmarł.

Po dokonaym czynie Flisek zbiegł, grożąc toporem ścigającym go ludziom. Za zbiegiem zarządzono pościg.

— CEKCYN. pow. tucholski. (Zmarła na grobie męża). Staruszka K. Śmieszkowa udała się na cmentarz, gdzie na grobie swego męża zmarłego już przed szeregiem lat, pielęgnowała kwiaty. W pewnej chwili wskutek wzruszenia zasłabła nagle. W kilka minut po przybyciu kapłana staruszka zmarła.

— **Kościerzyna.** (Bandyci zabili kobietę). Do mieszkania Ewy Kowalkowej w Szczodrowie pow. kościerski, dostali się przez okno niewykryci dotychczas sprawcy z zamiarem dokonania kradzieży.

Kowalkowa, widząc napastników zaczęła wzywać pomocy. Sprawcy napadu dali do Kowalkowej 4 strzały, kładąc ją trupem na miejscu. Policja zarządziła pościg.

— **Poznań.** (Skazanie fałszerzy). Przed sądem okręgowym w Poznaniu zapadł surowy wyrok na fałszerzy pieniędzy. Mianowicie główna oskarżona Pawlicka skazana została na 10 lat więzienia i na umieszczenie w domu poprawy na przeciąg 5 lat, zaś wspólnicy Pawlicki na karę 8 lat więzienia oraz Leśniewski na 5 lat więzienia. Wyżej wymienieni puszczali w obieg falsyfikaty 2-złotówek 1-złotówek i 50- groszówek.

Sprawa wyszła na jaw w kwietniu r. b.

— KROTOSZYN. (Śmiertelne ukąszenie muchy.) Podczas snu na łące został ukąszony w twarz przez muchę 15-letni Walenty Jarmużek z Wyganowa (pow. krotoszyński). Twarz chłopcu od ukąszenia poważnie spuchła, tak że udał się do lekarza, który na opuchnięcie dał maść Następnie chłopca przewieziono do szpitala, gdzie dokonano operacji, lecz było już za późno i po pięciu dniach cierpień chłopiec zmarł na zakażenie krwi.

— **Sieradz.** (Tragiczna śmierć). We wsi Borkowa Wola pow. sieradzkiego w czasie burzy piorun uderzył w zagrodę Adama Barzeleńskiego, powodując pożar, który strawił wszystkie zabudowania. Barzeliński porażony przez piorun, wkrótce zmarł.

— **Tomaszów Mazowiecki.** (Pojedynek na rusztowaniu). Na terenie fabryki sztucznego jedwabiu w Tomaszowie Mazowieckim miał miejsce niezwykły a tragiczny w skutkach pojedynek na rusztowaniu między dwoma murarzami Józefem Psutym lat 41 i Józefem Wójcikiem lat20.

Obaj murarze, zajęci naprawą ścian fabrycznych znajdowali się na rusztowaniu wysokości kilku metrów. W pewnym momencie z nieustalonych dotychczas przyczyn wynikła między nimi sprzeczka, w czasie której Psuta drążkiem uderzył Wójcika w głowę.

W odpowiedzi napadnięty zadał Psucie młotkiem cios w skroń. Psuta spadł na ziemię, odnosząc liczne śmiertelne obrażenia. Na widok ten Wójcik wbiegł do fabryki i rzucił się w tryby maszyny, odnosząc złamanie żeber i kręgosłupa. Obu rannych przewieziono do szpitala, gdzie Psuta wkrótce zmarł, Wójcik zaś znajduje się w stanie agonji.

— **Lwów.** (Okropne skutki zabawy z granatem). W okolicy Buszcza w gminie Barysz dzieci, bawiąc się na pastwisku, poczęły manipulować znalezionym granatem. W pewnej chwili nastąpił wybuch, który rozszarpał czworo dzieci. Piąte, śmiertelnie ranne, zmarło w szpitalu.

— **Sosnowiec.** (Zastrzelił żonę.) Na Pogoni w Sosnowcu w mieszkaniu własnem st. posterunkowy P. P. Bronisław Rosenberg zastrzelił swą żonę, poczem usiłował odebrać sobie życie wystrzałem w skroń. W stanie groźnym przewieziono go do szpitala. Powodem zabójstwa i samobójstwa były nieporozumienia rodzinne.

— **Białystok.** (Pożar). W czasie burzy, połączonej z gwałtowną ulewą, jaka onegdaj przeszła nad Białymstokiem i okolicą, strumienie wody wyrządziły wiele szkód, wdzierając się do piwnic kilku domów w Białymstoku. Wichura obaliła kilka parkanów i połamała szereg drzew. We wsi Krzywa w pow. białostockim z powodu uderzenia pioruna spłonęło 18 budynków wraz z inwentarzem martwym i częścią żywego.

— LUBLIN. (Młodociani zabójcy). W powiecie Jaszczów pod Lublinem dokonano potwornej zbrodni. Oto pomiędzy małoletniemi pastuchami wynikła krwawa bójka, w czasie której 13-letni Leon Telatycki i 14-letni Czesław Kluś kijami zatłukli na śmierć 14-letniego Mieczysława Pękałę.

Młodocianych zabójców zatrzymano.

— TARNÓW. (Śmierć w nurtach Dunajca). Na Dunajcu koło Mościc wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Mianowicie w czasie przewożenia promem w pewnej chwili nagle zerwała się lina, a znajdujące się na promie 3 osoby wpadły w nurty rzeki. W wypadku poniósł śmierć 65-ni okoliczny wieśniak Szczęsak, dwaj inni zdołali się uratować.

PRZEZ MOJE OKNO!

Gdzie mieszkacie?

W gmachu sądowym.

Odbywała się rozprawa karna, sądzona przez Sąd Okręgowy w składzie 3-ch sędziów na sesji wyjazdowej.

Przed Sądem staje świadek — pewna mężatka.

— Gdzie mieszkacie na *parterze?* — (pyta przewodniczący rozprawy.)

— Nie. *Na luksusie!* odpowiada świadek.

Zamyśliłem się. Widać, że luksus to jakieś nowe piętro! (Yes)



NIESPOKOJNA AUSTRJA

Zamachy w Austrji nie ustawają. Dziennie zachodzą akty terroru na ulicach. Na obrazku widzimy zdemolowaną budkę telefoniczną na ulicy.

— WARSZAWA. (Krwawe tragedje). Przy ulicy Kujawskiej rozegrał się dramat na tle miłosnym. Do mieszkania Ryszarda Mikuckiego, bawiącego chwilowo na letnisku, powróciła z miasta służąca jego, 33-letnia Helena Juchniewiczówna w towarzystwie uchodzącego za jej narzeczonego Stefana Nowaka, a strażnika więzienia karnego w Mokotowie. W 15 minut po przyjściu do mieszkania, rozegrał się dramat. Nowak, porwawszy duży nóż kuchenny rzucił się na Juchniewiczównę, zadając jej kilka ciosów w klatkę piersiową w okolice serca. Gdy J. upadła, zalewając się krwią, zbrodniarz pospiesznie wyszedł, wsiadł do napotkanej po drodze taksówki, kazać jechać do najbliższego posterunku, na rogu ul. Puławskiej i Rakowieckiej. Tu opowiedział o morderstwie. Na miejsce zbrodni pojechali policjanci, wzywając pogotowie. Lekarz stwierdził już śmierć Na miejsce przybyły władze sądowo — śledcze.

Zbrodniarza aresztowano.

Dramat wynikł na tle erotycznem. Juchniewiczówna starając się zerwać z narzeczonym oświadczyła, że wyjedzie z Warszawy. Nowak zagroził zemstą, którą też wykonał.

Drugi dramat rozegrał się na Ochocie w lokalu Stanisławy Ciemniewskiej, wdowy, lat 36, wyrobnicy, zamieszkiwał jako sublokator, robotnik, 32-letni Eugenjusz Cezarek. Pomiędzy Cezarkiem a Ciemniewską nawiązał się romans. Ostatnio Cezarek posądzał swą przyjaciółkę o zdradę. Na tem tle doszło do sprzeczki, w czasie której Cezarek wyjął rewolwer i strzelił do Ciemniewskiej, raniąc ją ciężko w głowę.

Po dokonaniu zbrodni Cezarek zjawił się z kolei w mieszkaniu Stanisława Piotrowskiego przy ulicy Węgierska 10. Piotrowski był właśnie tym, którego Cezarek posądzał o romans z Ciemniewską.

Tu Cezarek po gruntownej sprzeczce z Piotrowskim wydobył rewolwer i strzelił, raniąc rywala w pierś, poczem usiłował zbiec. Zaalarmowani sąsiedzi i przechodnie pogonili za uciekającym, który zaczął się ostrzeliwać Zbrodniarza ujął dopiero policjant przy zbiegu ulicy Kaliskiej i Grójeckiej. Osadzono go w areszcie.

— **Częstochowa.** (Trup na torze). Na 4-tym kilometrze od stacji Krzepice pod Częstochową znaleziono trupa mężczyzny z odciętą głową. Jak ustalono były to zwłoki 25-letniego mieszkańca wsi Dziemrów, pow. wieluńskiego umysłowo chorego iPorra Szczerbaka, który prawdopodobnie szedł nocą torem kolejowym i został przejechany przez pociąg.

— **Baranowice.** (Skazanie szpiega). Sąd doraźny w Baranowicach skazał Michała Protasewicza, oskarżonego o szpiegostwo na karę śmierci. Ponieważ przyznał się od winy, w dn. 14 bm. nadeszło ułaskawienie od Pana Prezydenta R. P. zgodnie z którem zamieniono mu karę śmierci na bezterminowe więzienie.

— **Łódź.** (Przychwycenie bandytów). W marcu 1932 r. dwóch osobników dokonało napadu na kasę kolejową dworca kaliskiego w Łodzi. Zaalarmowana policja zdołała ująć jednego ze sprawców — Władysława Mądreckego, którego skazano następnie na dożywotnie więzienie. Drugi z bandytów Karol Kurcwald wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia w chwili pojawienia się policji. Władze śledcze na podstawie pewnych poszlak prowadziły, mimo, pozornego zlikwidowania sprawy, dalsze dochodzenie, które ujawniło, że w napadzie uczestniczyło jeszcze czterech napastników, przyczem stwierdzono, że napad był dziełem bójówki komunistycznej, która w ten sposób chciała zasilić kasę partyjną.

W rezultacie dochodzenia władze śledcze osadziły w więzieniu pod zarzutem udziału w napadzie na kasę stacji kolejowej Łódź Kaliska członka okręgowego komitetu komunistycznej partji polski Marjana Szwarca, członków tej partji: Antoniego Wasiaka, Franciszka Wiśniewskiego oraz woźnego kasy kolejowej Józefa Kawczyńskiego.

Radjoprogram

CZWARTEK, DNIA 19. VII. 1934 R.

6,30 Audycja poranna, 12,10 Muzyka popularna, 13,00 Dziennik południowy, 13,05 Audycja dla dzieci młodszych, 13,20 Koncert Zespołu Fronta i Freszko, 16,00 Muzyka baletowa, 17,00 „Skrzynka pocztowa" 17,15 Recital fort. 17,45 Krótki koncert revellersów kobiecych „Kay" 18,00 „Jaja produkt pożywny i tani", 18,15 Słuchowisko ze Lwowa „Cudowny połów", 19,15 Recital organowy, 19,40 Utwory skrzypcowe, 19,50 Wiadomości sportowe, 20,02 „Przegląd Teatralny", 20,12 Muzyak lekka, 20,50 Dziennik wieczorny, 21,00 Transmisja z Gdyni Capstrzyku Marynarki Wojennej, 21,02 „Kącik dla młodzieży wiejskiej", 21,12 Koncert popularny. 22,00 „Prusy Wschodnie wczoraj — dziś i jutro", 22,15 Muzyka taneczna i lekka.

PIĄTEK, DNIA 20. VII. 1934 R.

6,30 Audycja poranna. 12.10 Koncert Salonowy, 13,00 Dziennik południowy, 13,05 Arje operowe, 13,55 „Z rynku pracy", 16,00 Muzyka lekka, 17,00 Audycja dla chorych, 17,30 Transmisja koncertu popularnego z Ciechocinka, 18,00 Reportaż, 18,15 Recital śpiewaczy, 18,30 Płyty, 18,45 Pogadanka o Challenge'u, 18,55 „Jak spędzić święto"?, 19,15 Muzyka jazz'owa, 19,50 Wiadomości sporotowe, 20,02 „Skrzynka pocztowa techniczna",

Ruch Towarzystw

— BACZNOŚĆ SOKOLI! Zebranie Zarządu odbędzie się w piątek dnia 20 lipca 1934 r. o gdz. 20-tej w sali „Dworu Wąbrzeskiego" Obecność wszystkich członków konieczna.

Czołem! Prezes

— ZEBRANIE TOWARZYSTWA PSZCZELARZY na Kowalewo i okolicę odbędzie się dnia 22 lipca o godz. 15-tej w Chełmońcu Szkoła. Ważne sprawy — zamówienia cukru.

Zarząd

GIEŁDA ZBOŻOWA.

z dnia 16 lipca 1934 r.

Żyto	13,40—13,60
Pszenica	17,00—17,75
Jęczmień przemiałowy	16,00—16,75
Jęczmień pastewny	15,25—1575
Jęczmień zimowy	14,50—15,25
Owies	13,75—14,25
Mąką żytnia 65%	21,00—22,00
Mąka pszenna 65%	27,00—28,00
Otręby żytnie	9,00— 9,75
Otręby pszenne	10,50—11,00
Otręby pszenne grube	10,50—11,25
Rzepak zimowy	37,00—39,00
Rzepik zimowy	34,00—37,00
Mak niebieski	49,00—53,00

Drukiem i nakładem Zakłady Graficzne Bolesława Szczuki. Redaktor odpowiedzialny *Alfons Szczuka* w Wąbrzeźnie

Nakładem Rolniczej Ajencji Prasowej wyszła z druku i jest do nabycia książka p. t. „PORADNIK PODATKOWY dla PRZEDSIĘBIORSTW HANDLOWYCH I PRZEMYSŁOWYCH", opracowana na podstawie ordynacji podatkowej„ przez dr. Leona Łacka i redaktora Józefa Czajkę.

Książka w 12 rozdziałach omawia szczegółowo podatki: dochodowy przemysłowy (od obrotu), od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich, placów budowlanych, lokalowy, spadkowy, wojskowy, fundusz pracy oraz podatki samorządowe.

Dalej książka omawia ulgi w poszczególnych podatkach, kary i postanowienia egzekucyjne. Pozatem książka zawiera 11 tabel oraz 20 wzorów podań i odwołań w sprawach podatkowych.

Dzięki fachowemu opracowaniu książka ta jest podręcznikiem, koniecznym zarówno posiadaczowi przedsiębiorstwa handlowego, przemysłowego, sklepu, warsztatu jak również każdemu z wolnych zawodów, bowiem posiadanie tej książki daje możność każdemu samodzielnego obliczania przypadających podatków i pozwala na uniknięcie z władzami skarbowemi zatargów, które częstokroć wynikają, wskuteknieznajomości odpowiednich przepisów nietylko zmuszających do płacenia, lecz również przynoszących środki obrony przeciwko niewłaściwym wymiarom podatków.

Książka w cenie zł. 2,50 do nabycia w każdej księgarni oraz w Administracji Rol. Ajencji Prasowej, Warszawa, ul. Marszałkowska 85. Konto P. K. O. 13674

Rada szkolna w Małem Pułkowie ogłasza konkurs na reparację dachów zabudowań szkolnych.

Kosztorysy składać na ręce przewodnicz. do dnia 1.8.br.

(—) Lisowski
przew. M. R. Sz.

Niniejszem podaję do Szanownej Publiczności do łaskawej wiadomości, iż reskryptem urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego w Toruniu z dnia 14 bm. Nr. 7/147 uzyskałem

koncesję na zarobkowy przewóz towarów moim samochodem półciężarowym P. M. 51367

Samochód mój stawiam Szan. P.P. kupcom i rolnikom do dyspozycji za umiarkowanem wynagrodzeniem.

Zamówienia przyjmuje:

F-A WEBER następca
Wąbrzeźno
ul. M. J. Piłsudskiego nr. 6
Telefon nr. 30

Mieszkanie
2 pokojowe
z kuchnią do wynajęcia
Grudziądzka 20

Wydzierżawię
skład kol. wraz z salą
Ucląż
pow. Wąbrzeźno

Mieszkania
3 pokojowego z wszelkiemi wygodami od 1. 8. wzgl. 15.8. poszukuję
Zgl. pod L. W. przyj. Głos Wąbrzeski

Potrzebna
zaraz uczciwa dziewczyna do wszelkich prac domowej
Leśniewiczowa
Grudziądzka 20

Mieszkanie
4 pokojowe z łazienką od 1. 8. do wynajęcia
Schwanzowa
Wolności 11

Zginął
w niedzielę dnia 15 bm brunatny pies polowy. Oddawca otrzym. nagrodę.
St. Chwiałkowski

Zginął
pies wilk stary (aledros) uprasza się o oddanie za wynagrodzeniem
Maj. Sitno

Licytacja
aleji drzew owocowych w gminie Dębowałąka odbędzie się w sobotę dnia 21 7. w lokalu „Czarneckiego o godz. 5 po poł. Warunki na miejscu
Sołtys

Porządna dziewczyna może się zgłosić
Schwanzowa
Wolności 11